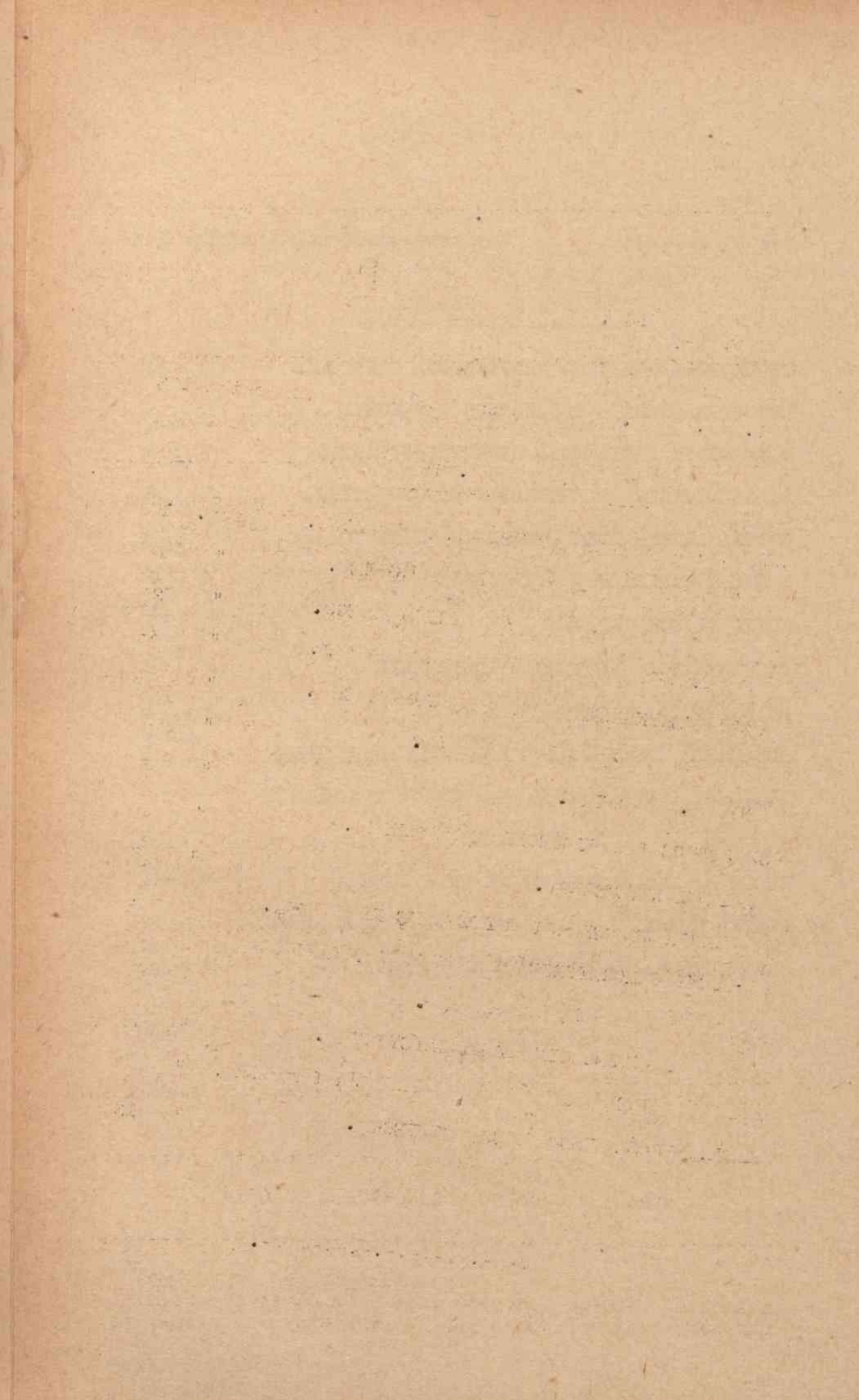


T R E Ś Ć    Nr. 484 .  
-----

SRODKOWO-EUROPEJSKA KONFERENCJA GIELDOWA.	str.	1
WZROST BANKNOTÓW DOLAROWYCH W EUROPIE .	"	1
MANKAMENTY PARYSKIEGO RYNKU PIENIĘŻNEGO.	"	2
DALSZA ZNIŻKA NA GIELDZIE NOWOJORSKIEJ.	"	3
OPINJA AMERYKAŃSKA O DŁUGACH WOJENNYCH .	"	5
NADMILAR KAPITAŁU W SZWAJCARJI .	"	5
PLANY DR. SCHACHTA .	"	7
OSZCZĘDNOŚCI W BUDŻECIE WĘGIERSKIM .	"	8
STABILIZACJA PEZETY.	"	8
ROKOWANIA JUGOSŁAWJI O POŻYCZKĘ FRANCUSKĄ.	"	9
POGŁOSKI O MORATORJUM DLA DŁUGÓW ALJANCKICH I REPARACYJ .	"	9
ZWROT NA ANGIELSKIM RYNKU EMISYJNYM .	"	11
POLSKI HANDEL ZAGRANICZNY Z FRANCJĄ I ANGLJĄ.	"	12
ZASTAW ZBOŻA PRZEZ ROSJĘ SOWIECKĄ.	"	13

.....



---

W I A D O M O Ś C I   F I N A N S O W E ,   W A L U T O W E  
I   K R E D Y T O W E .

---

ŚRODKOWO-EUROPEJSKA KONFERENCJA GIEŁDOWA.

---

Berlińska "BOERSEN-ZEITUNG" z 21 b.m. podaje, że w ub. tygodniu odbyła się w ZAGRZEBIU /JUGOSŁAWIA/ konferencja giełd środkowo-europejskich, w której brali udział przedstawiciele giełd: PRASKIEJ, WIEDENSKIEJ, BUDAPESZTEŃSKIEJ, BUKARESZTEŃSKIEJ, BIAŁOGRODZKIEJ i ZAGRZEBISKIEJ. Główny referat dotyczył ruchu arbitrażowego. Najważniejszym zaś punktem obrad było ujednostajnienie procedurów walorowych. Omawiano w szczególności dwa projekty, przedstawione przez giełdy WIEDENSKĄ i ZAGRZEBISKĄ, i uchwalono zasięgnąć najpierw opinii poszczególnych giełd co do regulacji prawa nabycwania walorów oraz przypadków wylosowania.

Reprezentant GIEŁDY PRASKIEJ domagał się, by konferencja zastanawiała się nad środkami zaradczymi przeciw wybujałym interesom premjowym, celem ochrony regularnego handlu walorami. Konferencja zajęła się ponadto projektem utworzenia CIELRINGU MIĘDZYKRAJOWEGO, celem umożliwienia ruchu walorowego bez dostarczenia obligacyj, a wreszcie zarządzeniami przeciw fałszowaniu papierów wartościowych. Następną konferencja odbędzie się w 1932 r. w BUDAPESZCIE. Tymczasem zaś poszczególne giełdy środkowo-europejskie zajmą się opracowaniem projektów, omówionych na konferencji w ZAGRZEBIU.

---

WZROST BANKNOTÓW DOLAROWYCH W EUROPIE .

---

Holenderski "DE TELEGRAM" z 21 b.m. donosi z NOWEGO JORKU, iż tamtejsze koła finansowe żywo zajmują się stwierdzonym faktem, że



w EUROPIE a w szczególności w NIEMCZECH, AUSTRJI, POLSCE i na BALKANACH ostatnimi czasy w zmagają się ilość banknotów dolarowych. Chodzi tu zaś nietylko o zatrzymanie większych sum, wydawanych na starym kontynencie przez turystów amerykańskich, lecz także o wysyłki dolarów z NOWEGO JORKU w znacznie większej od normalnej mierze. Stwierdzono m.in., że pewien bank nowojorski w jednym dniu wysłał do NIEMIEC przeszło 1 milion dolarów.

#### MANKAMENTY PARYSKIEGO RYNKU PIENIĘŻNEGO.

Swiezo wydane sprawozdanie kwartalne znanej londyńskiej firmy bankowej J.H. SCHROEDER zajmuje się m.in. także technicznymi mankamentami paryskiego rynku pieniężnego, wywódcą co następuje:

W krajach o uregulowanych stosunkach rynku pieniężnego przypływ złota wywołuje znaczną płynność gotówki, tak że jej lokata zagranicą lepiej się rentuje i konieczna jest przeto odpowiednia korekta. O tej naturalnej korekcie jednak we FRANCJI mowy nie ma, a to głównie z powodu prymitywnych stosunków na rynku pieniężnym. Mimo bowiem pozorowanego nadmiaru gotówki istnieje tam znaczny popyt na środki płatnicze, dający się zaspokoić jedynie przez wymianę złota na bilety BANKU FRANCJI. Otóż ten stan rzeczy właśnie znajduje się w jaskrawej sprzeczności ze zwyczajami panującymi w normalnie funkcjonujących krajach o walucie złotej. Dopóki bowiem w tych krajach rezerwy walutowe BANKÓW BILETOWYCH są wystarczające, zapotrzebowanie środków płatniczych zaspakaja się drogą kredytu, udzielanego na weksle i t.p. W krajach zaś, w których j.np. w ANGLJI ruch bezgotówkowy jest silnie rozwinięty, korzystanie z rezydyskonta w bankach emisyjnych odbywa się w znacznie mniejszej mierze, aniżeli wzrost środków płatniczych. Redyskonta bowiem przyczyniają się do zwiększenia rezerw gotówkowych BANKU EMISYJNEGO, który może przeto znacznie podwyższyć cyfrę kredytów.



We FRANCJI natomiast ruch bezgotówkowy nigdy nie był silnie rozwinięty, wobec czego zapotrzebowanie środków płatniczych musi być zaspakajane emisją banknotów. Zdobycie zaś banknotów udaje się najlepiej drogą sprzedaży złota. Otóż głównym powodem tego mankamentu jest, że banki francuskie niechętnie dyskontują swoje weksle w BANKU FRANCJI. Nie istnieje je zaś j.n.p. w LONDYNIE RYNEK DYSKONTOWY, z pomocą którego dałoby się zaspokoić zapotrzebowanie kredytowe w BANKU FRANCJI. Powściągliwość banków francuskich tłumaczy się zaś głównie tem, że BANK FRANCJI, w przeciwieństwie do utworzonych po wojnie instytucyj emisyjnych, utrzymuje w całym kraju filje i wprost konkuruje z BANKAMI PRYWATNEMI. Te obawiają się przeto, że w razie dyskontowania swych weksli w BANKU FRANCJI stracą swoją klientelę, ponieważ BANK FRANCJI po prostu im ją zabierze. Za zaliczki lombardowe znowu banki prywatne muszą płacić 2% ponad oficjalną stopę bankową i dlatego właśnie jest dla nich o wiele dogodniej wymienić swoje rezerwy dewizowe na złoto i za kruszec ten nabywać banknoty. Przeciw takiemu postępowaniu zaś BANK FRANCJI jest bezsilny, gdyż z powodu braku RYNKU DYSKONTOWEGO nie może uprawiać polityki "open market", a ponadto nie wolno mu nabywać na własny rachunek weksli lub też lokować kapitał.

---

#### DALSZA ZNIŻKA NA GIEŁDZIE NOWYJORSKIEJ.

---

"THE FINANCIAL NEWS" z 20-go wskazuje, że nieustająca prawie zniżka od połowy września na giełdzie nowojorskiej przybiera coraz bardziej charakter paniki. Zniżkują kursy wszystkich akcji nawet największych koncernów, jak U.S. STEEL CORPORATION, GENERAL MOTORS i GENERAL ELECTRIC i inn. Duże wrażenie zrobiła wiadomość, że OWEN D. YOUNG twórca planu YOUNGA w dniu 18 października opuścił STANY ZJEDNOCZONE udając się do EUROPY. Ogólnie przypuszczają, że podróż YOUNGA pozostaje w związku z rewizją planu spłaty odszkodowań niemieckich. YOUNG zaprzeczył tym pogłoskom, twierdząc, że udaje się do EUROPY w sprawach osobistych. W sferach





giełdowych tłumaczą jednak to zaprzeczenie konieczności zachowania dyskrecji w tak trudnych rokowaniach. Odjazd YOUNGA, oraz stale od miesiąca obiegające pogłoski o rewizji planu odszkodowań, względnie o 3 lub 5-cioletnim moratorium dla NIEMIEC, są niewątpliwie dowodem, iż giełdy amerykańskie coraz bardziej interesują się sprawami europejskimi i w rozwiązaniu sprawy odszkodowań widzą możliwość wyjścia z tej trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej znalazła się zarówno EUROPA, jak i AMERYKA.

Narazie jednak te pogłoski nie mają żadnego wpływu na stan kursów na giełdzie nowojorskiej. Przeważa zdanie, iż poprawa sytuacji gospodarczej przed wiosną jest nieprawdopodobna i że z tego względu krach giełdowy, daleko gorszy od tych, które nastąpiły po decydującym załamaniu się kursów 19 października 1929 r., jest w każdej chwili możliwy. Krach ten jest możliwy jeszcze z tego względu, że przeszło 12-miljardowe kredyty spekulacyjne nie są zlikwidowane. To też poza znacznymi zleceniami sprzedaży kursy obniża stale spekulacja zniżkowa. Kulisa prawie stale spekuluje na zniżkę i zdaje się, że wykazuje właściwe wyczucie konjunktury.

Niektórzy optyniści wskazują, że wobec dotkliwej zniżki kursów zwłaszcza mniejszych towarzystw akcyjnych, ich akcje przynoszą obecnie 10% dywidendy rocznie, albo nawet więcej. Są one więc odpowiednią lokatą nawet dla drobnych kapitalistów. "THE FINANCIAL NEWS" podkreśla, że tego rodzaju propaganda nie znajduje posłuchu, gdyż nie wiadomo, czy tow. akc. będą mogły wypłacić taką samą dywidendę w drugiej połowie r.b., jaką wypłaciły w 1929 r., albo nawet w pierwszej połowie 1930 r. Wobec zmniejszającego się zatrudnienia w przemyśle amerykańskim utrzymanie dywidend na tym samym poziomie staje się coraz trudniejsze.

Na rynku papierów procentowych panuje również depresja: zwłaszcza pożyczki południowo-amerykańskie są nisko notowane. Pożyczka 7%-wa brazylijskiego stanu SAN PAULO w dniu 18 października notowana była w NOWYM JORKU 62, a 8%-wa pożyczka tego stanu notowana 17 października 73, spadła w dniu 18 października do 69. Obligacje 6½%-we RIO DE JANEIRO osiągnęły w dniu 18 października kurs 58, a 6%-we obligacje PERU - 55½.



---

 OPINJA AMERYKANSKA O DŁUGACH WOJENNYCH .
 

---

"INFORMATION FINANCIERE" z 20 października r.b. cytuje "JOURNAL OF COMMERCE", który wskazuje, że zwołana do NOWEGO JORKU konferencja przedstawicieli wielkich banków biletowych będzie zapewne obradowała nad kwestją rewizji planu YOUNGA. Nasuwa się analogja z planem DAWESA: przedtem niż nastąpiła rewizja planu DAWESA i przekształcenie tego planu na plan YOUNGA, odbyła się również w NOWYM JORKU konferencja kierowników centralnych banków emisyjnych.

Dyskusja w sprawie odszkodowań niemieckich jest **bezprzedmiotowa**, o ile łącznie z nią nie będzie rozważana sprawa długów aljanckich w STANACH ZJEDNOCZONYCH i w W. BRYTANJI. To też wydaje się pewne, że przyszła konferencja przedstawicieli banków emisyjnych będzie zmuszona się zająć dwiema temi sprawami, które w tak ścisłym pozostają ze sobą związku. Tu należy przecież zaznaczyć, że nie dotychczas nie wiadomo, ani o terminie tej konferencji, ani też nie został wydany żaden urzędowy lub półurzędowy komunikat, z którego można byłoby coś dokładniejszego dowiedzieć się o zapowiadanej przez dzienniki amerykańskie i europejskie konferencji. Zwołanie tej konferencji zdaje się być, jak dotychczas, nader problematyczne.

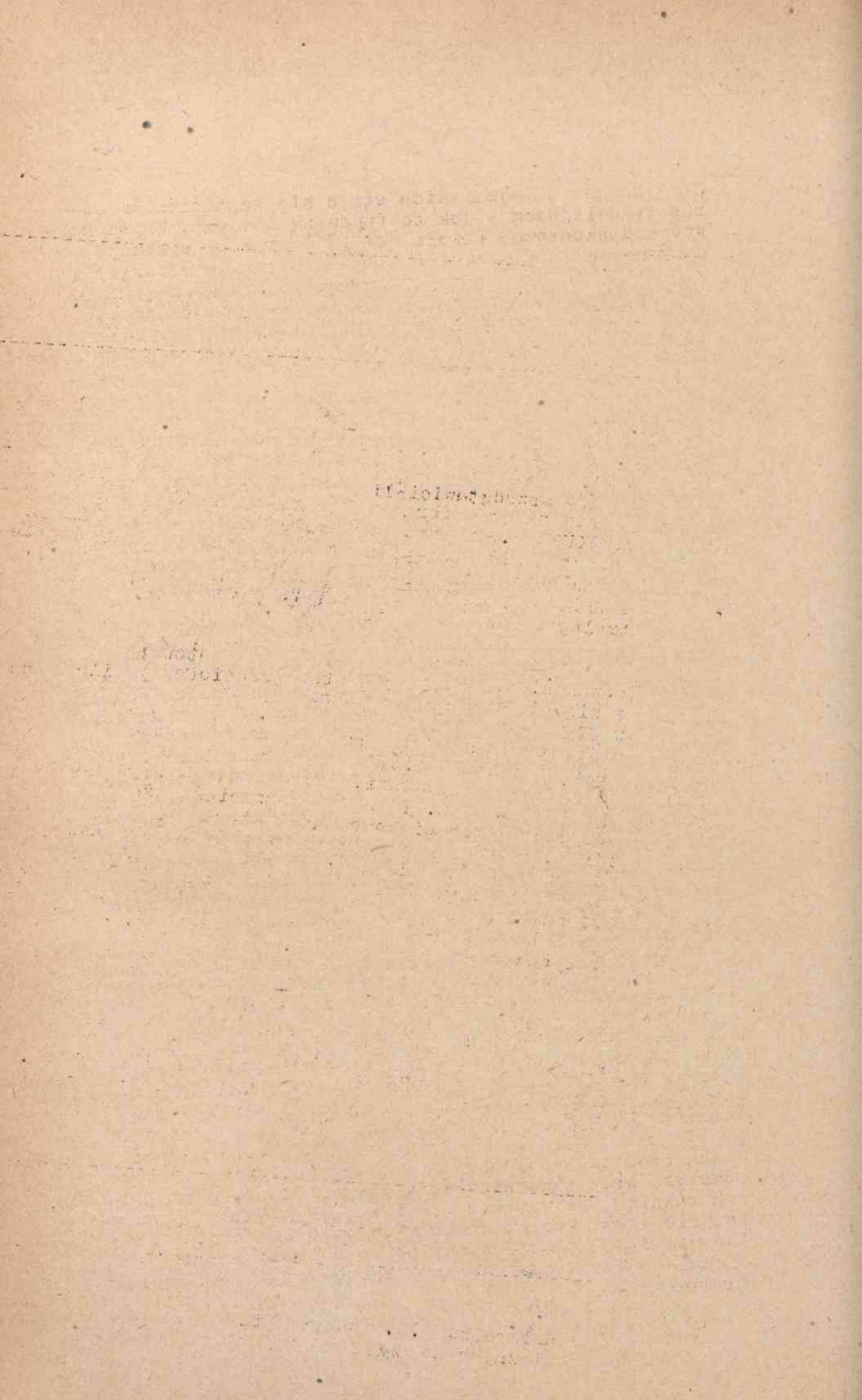
"JOURNAL OF COMMERCE" powszechnie uchodzący za organ miarodajnych sfer giełdowych i bankowych NOWEGO JORKU usilnie agituje za rewizją planu YOUNGA lub skreśleniem równoczesnym długów aljanckich i odszkodowań niemieckich. Tylko tak radykalna metoda "umożliwi skierowanie świata na drogę naprawy ustroju gospodarczego".

---

 NADMIAR KAPITAŁU W SZWAJCARJI.
 

---

"THE FINANCIAL NEWS" z 20-go października r.b. donosi, iż napływ kapitałów z granicznych do SZWAJCARJI jest tak olbrzymi, że



dla banków szwajcarskich staje się zagadnieniem coraz trudniejszym - jak te fundusze lokować. Prywatna stopa dyskontowa spadła do  $1\frac{1}{2}\%$ , tak że operacje dyskontowe, o ile chodzi o pierwszorzędny materiał wekslowy, stają się nader trudne i przynoszą zyski minimalne. Oprocentowanie wkładów jest właściwie dla wielu banków zagadnieniem dla którego napróżno szukają rozwiązania i dlatego też banki w SZWAJCARJI postanowiły bronić się przed napływem wkładów zagranicznych.

Oprocentowanie wkładów zagranicznych waha się od 1 do  $2\frac{1}{2}\%$  rocznie, ale wobec tego, że nawet tak niska stopa procentowa nie powstrzymuje napływu lokat zagranicznych, wiele banków postanowiło nie płacić żadnych odsetek od tych lokat. Niektóre banki zastosowały jeszcze bardziej radykalny środek - mianowicie postanowiły wogóle nie przyjmować żadnych wkładów zagranicznych.

Wątpliwe jest jednak, czy te zarządzenia prohibicyjne banków szwajcarskich wstrzymają dopływ lokat zagranicznych do SZWAJCARJI. Dla każdego kapitalisty w EUROPIE zasada "safety first" /bezpieczeństwo przede wszystkim/ ma znaczenie decydujące i dlatego gdy jego fundusze znajdują się w sytuacji niepewnej, przekazuje je natychmiast tam, gdzie gwarantowane jest zupełne bezpieczeństwo kapitału. Pod tym względem SZWAJCARJA, ze względu na sytuację geograficzną oraz solidność swoich banków, jest krajem najodpowiedniejszym, jako schronisko dla ekspatrijowanych kapitałów z innych krajów europejskich. Niezależnie od tego, czy banki szwajcarskie będą płaciły, nieznaczne zresztą, odsetki od wkładów, czy też zupełnie zaprzestaną płacenia odsetek, kapitały, szukające przede wszystkim bezpieczeństwa, będą w zależności od sytuacji w poszczególnych krajach zawsze chętnie uciekały do SZWAJCARJI, jak uciekały w okresie wojny światowej i inflacji.

Obecnie odbywa się masowa ekspatriacja kapitału z NIEMIEC do SZWAJCARJI. Nie ulega wątpliwości, że masowy napływ lokat do banków szwajcarskich, wskutek czego banki te częściowo zmuszone były zaprzestać płacenia odsetek, pochodził prawie wyłącznie z NIEMIEC, chociaż pewna, choć nieznaczna, część pochodzi i z innych krajów. Znowu powtarza się taka sytuacja, jak w 1933 r. z tą jednak różnicą, że wówczas nawet i w SZWAJCARJI oprocentowanie lokat krótkoterminowych było wysokie, a gdy obecnie w SZWAJCARJI banki napróżno szukają odpowiedniego krótkoterminowego zastosowania dla swoich funduszy.



PLANY DR. SCHACHTA .

"NEW YORK HERALD" z 21 października r.b. omawia agitację dr. SCHACHTA w sprawie rewizji planu YOUNGA . Dr. SCHACHT w swoich oświadczeniach w STANACH ZJEDNOCZONYCH stwierdza, iż NIEMCY nie naruszają w sposób bezprawny swoich zobowiązań, które przyjęły na siebie z chwilą ratyfikacji układu reparacyjnego. Naruszenie tych zobowiązań nietylko byłoby bezprawiem, ale byłoby politycznie szkodliwe, a pod względem finansowym zupełnie zbędne, gdyż w planie YOUNGA zastrzeżone jest prawo ogłoszenia moratorium dla spłat reparacyjnych przez rząd RZESZY. Narazie nawet ogłoszenie moratorium byłoby przedwczesne, gdyż wystarczy zwołanie KOMISJI DORADCZEJ również przewidzianej w planie YOUNGA .

Dr. SCHACHT uważa zwycięstwo hitlerowców za bunt przeciwko planowi YOUNGA . Bardzo sceptycznie przyjmuje "NEW YORK HERALD" oświadczenie b. prezesa BANKU RZESZY, że "hitleryzm jest ruchem całkowicie konstytucyjnym" .

Pogłoski o tem, że rząd niemiecki usiłował pozyskać FRANCJĘ dla idei moratorium / dla spłat odszkodowawczych / uważa rzeczony dziennik amerykański za bardzo prawdopodobne . Jednocześnie z agitacją dr. SCHACHTA w STANACH ZJEDNOCZONYCH przygotowany jest, niewątpliwie również z inicjatywy b. prezesa BANKU RZESZY, grunt i we FRANCJI, która jest najbardziej przeciwna udzieleniu moratorium . Rząd BRÜNINGA zamierzał jakoby pozyskać FRANCJĘ w ten sposób, iż t.zw. bezwarunkowa część spłat odszkodowawczych, przypadająca FRANCJI / przeszło ½ miljarða mk. / byłaby wyłączona z pod działania moratorium . Wzajemian za to zakończona byłaby okupacja ZAGŁĘBIA SAARY oraz zwiększona byłaby ta część odszkodowań, którą NIEMCY spłacają w naturze .

Stosunek FRANCJI do tej propozycji nie był bezwzględnie negatywny; jednak rząd francuski, jakoby uważał, iż sprawa moratorium może być zdecydowana tylko po bliższym zbadaniu stanu finansów niemieckich oraz uchwały muszą być powzięte solidarnie ze wszystkimi przymierzeńcami FRANCJI w wojnie światowej .





---

 OSZCZĘDNOŚCI W BUDŻECIE WĘGIERSKIM .
 

---

"MANCHESTER GUARDIAN" z 21-go października r.b. podaje streszczenie przemówienia premiera węgierskiego hr. BETHLENA, w którym sformułowany został program finansowy rządu. Oszczędności na pensjach urzędniczych będą wynosiły około 10 milionów pengó, oszczędności na innych wydatkach budżetowych około 20 milionów pengó. Redukcja pensyj urzędniczych nie będzie dokonana. Jednak rząd zamierza wprowadzić dodatkową stawkę podatku dochodowego od pensyj pobieranych zarówno przez urzędników rządowych, jak i prywatnych.

Redukcja wydatków względnie nowe podatki są konieczne ze względu na znaczne koszty, jakie pociągają za sobą zapomogi dla bezrobotnych. Rząd węgierski zamierza wyasygnować jeszcze 120 milionów pengó dla wykonania planu robót publicznych, gdzie bezrobotni znajdują prace. Na ten cel już zostało wyasygnowane 47 milionów pengó, tak, że razem rząd węgierski wyasygnował na pomoc dla bezrobotnych 167 milionów pengó.

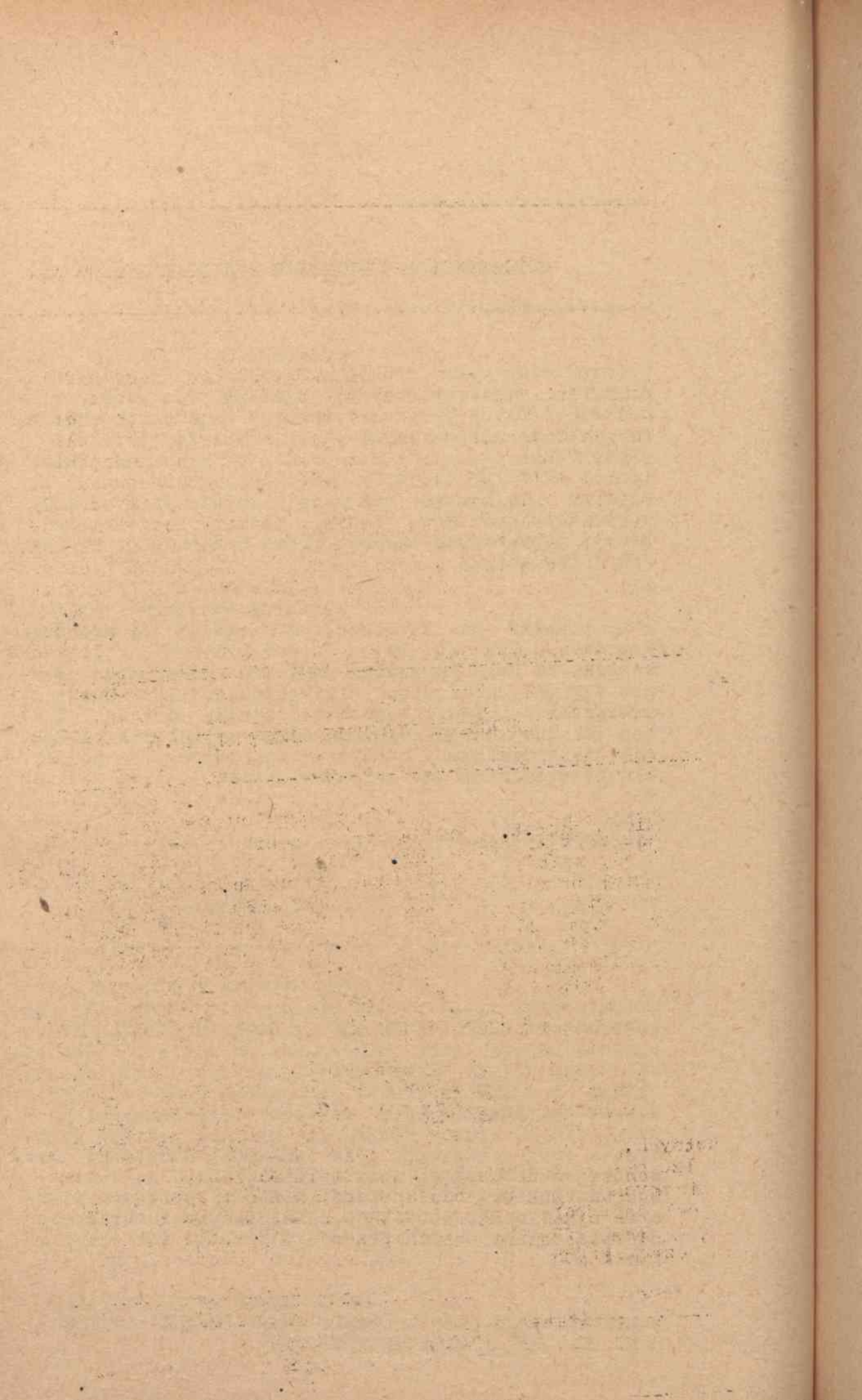
---

 STABILIZACJA PEZETY.
 

---

"THE FINANCIAL NEWS" z 22-go października r.b. podaje wiadomość o pertraktacjach gubernatora BANKU HISZPANJI z BANKIEM ANGIELSKIM w sprawie pomocy, jaką W. BRYTANJA ma udzielić dla stabilizacji waluty hiszpańskiej. Decyzja rządu hiszpańskiego i BANKU HISZPANJI jest godna uznania, gdyż dotychczas przez 4 lata mówiono o stabilizacji pezety, ale ze strony HISZPANJI nic nie zostało dokonane, co by wskazywało, iż zamierza faktycznie swoją walutę stabilizować. A tymczasem HISZPANJA, która posiada znaczny zapas złota i której sytuacja finansowa jest nader pomyślna, jest jedyną w kraju w EUROPIE, który dotychczas swojej waluty nie stabilizował.

Prócz BANKU ANGIELSKIEGO w stabilizacji pezety będzie współdziałał również BANK DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH.



---

 ROKOWANIA JUGOSŁAWJI O POŻYCZKĘ FRANCUSKĄ.
 

---

Holenderski "DE TELEGRAAF" z 21 października r.b. donosi z PARYŻA, iż wobec powściągliwości francuskich kół bankowych w sprawie udzielenia JUGOSŁAWJI pożyczki stabilizacyjnej, zupełnie odrębnie pewna FRANCUSKA GRUPA FINANSOWA zaproponowała rządowi jugosłowiańskiemu pożyczkę w wysokości 12 milionów funtów szterlingów. Do grupy tej mają należeć: CRÉDIT LOYNNAIS, BANQUE DE PARIS ET DES PAYS-BAS oraz interesowane GRUPY PRZEMYSŁOWE, skupiające się dokoła SCHNEIDER - CREUZOT i LOUCHERA.

Warunki tej pożyczki są podobno bardzo korzystne, zaś jednym z głównych ma być oddanie FIRMOM FRANCUSKIM budowy kolei jugosłowiańskich. Dziennik holenderski dodaje od siebie, że taka pożyczka ma być o by się JUGOSŁAWJI przydała, ponieważ główna jej część musiałaby służyć za podkład kredytów towarowych. Uważać należy również za nieprawdopodobne, by BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH miał objąć gwarancję za tak wysoki kredyt jeśli stabilizacja waluty jugosłowiańskiej nie będzie zabezpieczona specjalnie na cel ten przeznaczoną pożyczką.

---

 POGŁOSKI O MORATORJUM DLA DŁUGÓW ALJANCKICH I  
 REPARACYJ.
 

---

"FINANCIAL TIMES" z 21 b.m. donoszą w depeszy z WASZYNGTONU, jakoby sekretarz skarbu MELLON, podsekretarz MILLS i prezes nowojorskiego BANKU FEDERACYJNEGO HARRISON mieli obradować nad przedstawionym im przez dłużników aljanckich memorjałem, domagającym się



m o r a t o r j u m dla długów międzysojuszniczych. Znamienne jest, iż pogłoska ta pozostaje w ścisłym związku z p o b y t e m b. prezesa BANKU RZESZY dr. SCHACHTA w AMERYCE, który zamierza prezyden - towi HOOVEROWI i sekretarzowi skarbu MELLONOWI przedstawić konieczność udzielenia NIEMCOM m o - r a t o r j u m dla spłat reparacyjnych.

Otóż do pogłosek tych, które oczywiście musiały wywołać sensację, nie należy narazie przykładać z b y t w i e l k i e j w a g i. Być może nawet, iż ze względów poli - t y c z n y c h będą one z d e m e n t o w a n e. Podane jednak przez źródła amerykańskie s z c z e g ó ł y robią wrażenie, iż chodzi tu o p o c z ą t e k poważnych zabiegów dotyczą - cych wszelako j e d y n i e m o r a t o r j u m dla DŁUGÓW MIĘDZYSOJUSZNICZYCH. Opinia publicz - na ma tym sposobem być przygotowana na m o ż l i - w o ś ć, że NIEMCY prędzej czy później nie b ę d ą m o g ł y spełnić swych zobowiązań re - paracyjnych. Już dziś atoli nie ulega wątpliwości, że długi wojenne i reparacyjne u n i e m o ż l i - w i a j ą światu w y z d r o w i e n i e. Dla - tego też należy szukać ś r o d k ó w, któreby może dopiero po długich latach zdołały u s u - n ą ć te trudności.

Cała prawie prasa fra n - c u s k a wypowiada się j e d n o g ł o ś n i e p r z e c i w moratorjum dla PLANU YOUNGA. I tak "ECHO DE PARIS" oświadcza, iż "FRANCJA nigdy nie z g o d z i się na żadne mora - t o r j u m" i zaznacza, iż ze strony NIEMIEC są d o w a n o już w tej mierze RZĄD FRANCUSKI, zapewniając, iż FRANCJA w każdym razie o t r ą z y - m a ł a b y swoją kwotę reparacyjną. FRANCJA oczywiście żadną miarą nie z g o d z i się na r o z b i c i e s o l i d a r n o ś c i wierzycieli NIEMIEC. FRANCJA niema zresztą, ż a d - n e g o interesu w moratorjum dla długów aljanc - kich wobec AMERYKI, ponieważ wie dobrze, iż mu - siałoby ono p r z y m u s o w o pociągnąć za sobą r e w i z j ę PLANU YOUNGA. Ponadto zaś zachodzi niebezpieczeństwo, że dyskusja rewizyjna będzie wyzyskana do p o z b a w i e n i a FRANCJI jej z a p a s u z ł o t a. "FIGARO" zaś uważa, że rewizja planu YOUNGA byłaby tylko p r e m j ą za politykę wywrotową STAHLHELMU i HITLEROWCOW. "PETIT PARISIEN" wreszcie zaznacza, iż dla FRANCJI kwestja ta w o g ó l e n i e i s t - n i e j e.

/P.s. Według krakowskiego "ILUSTROWANEGO KURJERA CO - DZIENNEGO" z 24 b.n. depeusza z NOWEGO JORKU podaje jakoby RZĄD WASZYNGTONSKI jednak zaproponował „LJANTOM" pięcioletnie moratorjum dla długów wojennych. Przyp. red. "WIADOMOŚCI FINANSO - WYCH". /.



---

 ZWROT NA ANGIELSKIM RYNKU EMISYJNYM .
 

---

"HAMBURGER NACHRICHTEN" z 22 b.m. w obszernej korespondencji z LONDYNU pod powyższym nagłówkiem wywodzą co następuje :

Niekorzystny wynik wypuszczonych na wiosnę r.b. emisyj krajowych i zagranicznych wywołał na angielskim rynku emisyjnym ciekawoty zastoje . Ogólny "lęk przed giełdą" spowodował przedewszystkiem nieczynność kapitału a ponadto wzrost wkładów gotówkowych w bankach , za które jednak wobec coraz bardziej spadających stóp procentowych otrzymuje się zaledwie 1½ od sta . Wszystko to zaś sprawiło , że kapitał nagle mocno zainteresował się stale oprocentowanymi angielskimi papierami wartościowymi . To też konsolidacja angielskie pożyczki wojenne osiągnęły nadzwyczajny kurs , który pozostał nie dotknięty przez ogólną tendencją zniżkową na giełdzie . I ten zwrot właśnie przyczynił się także do ożywienia RYNKU EMISYJNEGO .

MINISTERSTWO SKARBU wypuściło nowe emisje 4½%-wych bondów celnych umorzonych specjalnej transzy pożyczki wojennej w wysokości 75 milionów funtów . I oto w jednym dniu subskrybowano tę emisję na sumę 125 milionów funtów . Mimo to w CITY panuje przekonanie, że właśnie ten wielki popyt na emisje angielskie dowodzi , iż angielski rynek emisyjny na długo jeszcze będzie zamknięty dla emisyj zagranicznych .





W I A D O M O Ś C I      E K O N O M I C Z N E .

P O L S K I   H A N D E L   Z A G R A N I C Z N Y   Z   F R A N C J I   I   A N G L J I .

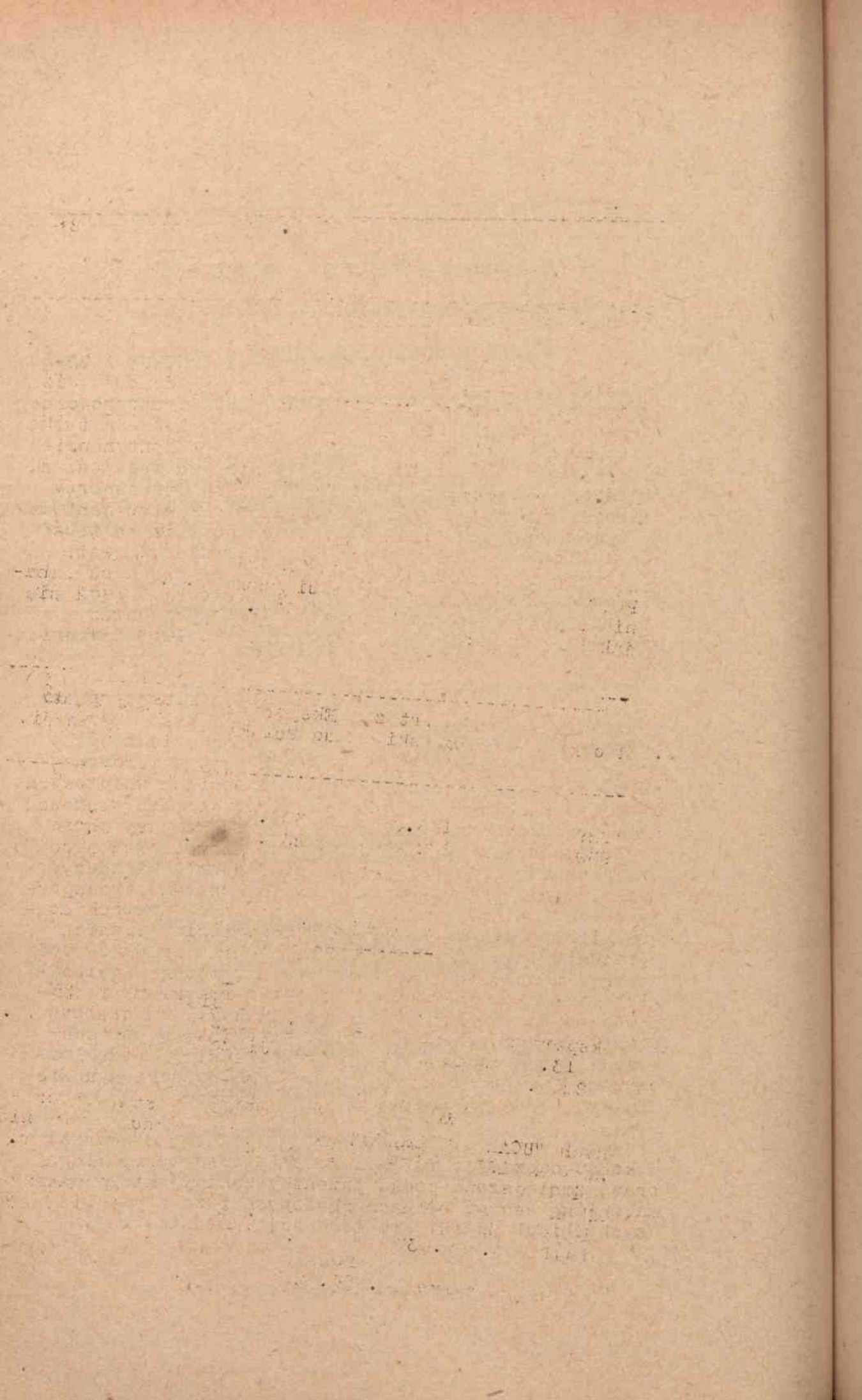
Według francuskich wykazów statycznych ruch handlowy z POLSKĄ w pierwszych 8 miesiącach r.b. w porównaniu z tym samym okresem 1929 r. przedstawiał się jak następuje:

R o k	Import z Polski	Eksport do do Polski	Plus saldo dla Francji.
1929	168.9	309.4	140.5
1930	192	237.6	45.3

w milionach franków .

Okazuje się zatem, iż eksport z POLSKI do FRANCJI wzrósł w r.b. o 13.8%, natomiast z FRANCJI do POLSKI spadł o 22% .

Z danych zaś statystycznych "BOARD OF TRADE", dotyczących handlu zagranicznego ANGLJI, wynika, że w I-em półroczu 1930 r. bilans tego handlu między POLSKĄ, a ANGLJĄ był dla POLSKI czynny. Wartość bowiem eksportu polskiego do ANGLJI wyniosła 3.965.637 funtów, gdy eksport angielski do POLSKI w tym samym okresie osiągnął tylko 1.196.829 funtów .



-----

ZASTAW ZBOŻA PRZEZ ROSJĘ SOWIECKĄ .

-----

"THE FINANCIAL NEWS" z 22-go października r.b. podaje sensacyjną wiadomość , iż ROSJA SOWIECKA, mimo zafrachtowania bardzo znacznego tonażu nie zamierza wywozić zboża , lecz je tylko zastawić w portach W.BRYTANJI, lub na kontynencie europejskim . Początkowo faktycznie zaoferowane na giełdach europejskich i amerykańskich transporty pszenicy sowieckiej do pewnego stopnia dezorientowały rynek , lecz ogólnie przypuszczano , iż ta ilość zboża , którą ROSJA SOWIECKA może wywieść , jest względnie nieznaczna i że sprzedawana pszenica nie pochodzi z właściwej nadwyżki eksportowej , lecz , że jedynie rząd sowiecki zmuszony jest sprzedawać posiadane zapasy w celu uzyskania waluty zagranicznej .

Wiadomość o zamiarze rządu sowieckiego, aby eksportowane zboże było przez towarzystwa okrętowe nie sprzedawane , lecz tylko zastawiane w portach, do których jest skierowane, potwierdza przypuszczenie o trudnościach walutowych rządu sowieckiego . Wiadomość ta potwierdza jeszcze inne przypuszczenie, mianowicie , że zapasy zboża posiadane przez rząd sowiecki są niewystarczające dla eksportu . Jeżeli jednak rząd sowiecki zdecydował się na ponoszenie znacznych kosztów transportu zboża , a nie zastawił tego zboża w portach sowieckich , to tłumaczy się to oczywiście różnicą oprocentowania kredytu : udzielenie kredytów pod zastaw zboża , znajdującego się w portach sowieckich , połączone byłoby z wielkimi ryzykami i zapewne od takich kredytów rząd Z.S.R.R. musiałby płacić lichwiarskie procenta. Natomiast w portach europejskich ładunki pszenicy sowieckiej będą lombardowane na tych samych warunkach , na jakich udzielane są w danym kraju kredyty towarowe .

"THE FINANCIAL NEWS" wyraża w końcu nadzieję, iż wycofanie zboża sowieckiego oraz zmniejszona podaż pszenicy kanadyjskiej wstrzyma niżkę cen na rynkach zbożowych i że w najbliższych dniach ujawni się tendencja mocniejsza .

.....

